



Myjmy się!

Pexels/Pixabay

**W tym numerze:**

**Dlaczego warto kupować polskie produkty?**

**Sprytne sposoby na dobrą pamięć.**

**Polecamy film!**

**Prysznic czy perfumy – trudny wybór?**

## **Perfumy = mycie się?**

Niektórzy ludzie są niestety dosyć leniwi i czasami nie chce im się myć. Wolą grać trochę dłużej na komputerze w ulubioną grę lub przeglądać internet, niż zadbać o higienę osobistą. Myślą wtedy, że jak użyją perfum, to pozbędą się brzydkiego zapachu i będą od razu czysci i świeżutcy.

Niestety, prawda jest inna. Życie byłoby wtedy zbyt proste, gdyby ta metoda była skuteczna. Nic nie zastąpi porządnego prysznica! Ponadto należy przemyśleć, czy naprawdę trzeba wylewać na siebie litry perfum. Po pierwsze, perfumy są zazwyczaj drogie i czasami ciężko jest dany model otrzymać

w sklepie stacjonarnym. Poza tym nałogowe ich używanie może spowodować alergię albo po prostu podrażnić skórę. Perfumy w swoim składzie zawierają między innymi alkohol, który jak wiadomo nie jest zbyt dobry dla naszej cery. Można jednak się uprzeć i zamiast prysznicia stosować perfumy.

Jeśli postanowimy wykonać ten eksperyment, to po jakimś czasie zauważymy, że zapach perfum niestety łączy się z naszym potem i tworzy bardzo nieprzyjemną dla naszego nosa woń. Nawet jeśli ludzie z zewnątrz czują zapach perfum, których użyjesz, to i tak będziesz brudny, bo perfumy cię nie umyją. Powodują

tylko dość ładny zapach, który i tak utrzyma się na tobie tylko przez parę godzin. Naszym zdaniem warto poświęcić jednak tę chwilę czasu na umycie się, a wasi koledzy z pewnością wam podziękują i chętniej obok was usiądą.

Emilia Łagun i  
Milena Kaczmarek

W tym artykule napiszę, na co powinno się zwracać uwagę podczas zakupów.

## Dlaczego warto kupować polskie produkty?

Najlepiej zacząć od kodu produkcji. Jak większość osób już wie, kod zaczynający się na 590 oznacza, że produkt został wyprodukowany na terenie Polski. Spora część osób myśli jednak, że oznacza to, że produkt jest Polski. Często jest jednak tak, że produkt został wyprodukowany na terenie Polski, ale kapitał ma zagraniczny, czyli zarobione pieniądze płyną/leczą za granicę. Jeśli chcesz w pełni wspierać polskich producentów, kupuj polskie produkty, polskich producentów w polskich sklepach. Dlaczego?

Po pierwsze, wspierasz polską gospodarkę i polskich producentów. Każdy

produktów jest opodatkowany, producenci płacą podatki w Polsce i od każdego pracownika również płacą podatki.

Po drugie, wzbogacasz Polaków. Załóżmy, że twoja mama pracuje w wytwórni soków Tymbark, a twój tato ma sad, od którego Tymbark sprowadza owoce. Mama daje ci 5 zł i zamiast kupić jakieś zagraniczne, niezdrowe picie, kupujesz dwie butelki soku Tymbark. I robisz tak przez cały rok, dzięki czemu Tymbark zarabia ponad 1500 zł, sporo, prawda? Załóżmy, że tak samo jak ty, robi 5 tysięcy osób, przez co dziennie Tymbark zarabia 25 tysięcy, jest to pensja kilku pracowników.

Roczne przychody Tymbarka będą wynosić prawie milion złotych. Wyobraź sobie, że robi tak nie 5 tysięcy osób, a 5 milionów - wyjdą potężne kwoty, oczywiście połowa przychodów pokryje koszty produkcji, pensje i opodatkowanie, ale jeśli codziennie

5 milionów osób będzie kupowało soki Tymbarka, przychody będą potężne. Po miesiącu twoja mama dostaje podwyżkę, bo przychody firmy są bardzo wysokie i zamiast 5 zł na picie dostajesz 10 zł, dzięki czemu możesz kupić sok koledze. Popyt na soki jest bardzo duży,

więc Tymbark zatrudnia kolejnych pracowników i otwiera nowe zakłady, co daje wolne miejsca pracy, ale to nie wszystko, jeśli otworzono nowe zakłady, trzeba zacząć kupować więcej owoców, przez co właściciel sądu będzie musiał posadzić nowe drzewa i zatrudnić więcej pracowników,

co znowu da wolne miejsca pracy dla Polaków, dzięki czemu mniej osób będzie pobierało zasiłki czy inne świadczenia socjalne, przez co państwo będzie mogło zmniejszyć wydatki na te cele. Dzięki temu będzie można zwiększyć wydatki na armię czy służbę zdrowia.



Kupujmy polskie produkty.

PhotoMIX-Company/Pixabay

Po trzecie, większość polskich produktów jest znacznie zdrowsza od tych zza granicy, bo producenci cenią swój kraj i nie chcą truć innych obywateli ze swojego państwa. W dodatku owoce czy warzywa od polskich dostawców są znacznie zdrowsze, bo nie trzeba ich przyskać różnymi chemicznymi substancjami, bo dostawa z pola do zakładu, nawet z drugiego końca Polski, zajmie maksymalnie kilka godzin.

Mam nadzieję, że uda mi się przekonać chociaż kilka osób do tego, żeby zaczęły kupować polskie produkty, od polskich producentów.

Kuba Gromek

## Jak pokonać zapominalstwo?

# Od dziś wszystko pamiętam!

Jako uczniowie mamy mnóstwo obowiązków. Zadania domowe, sprawdziany, kartkówki oraz obowiązkowe uczenie się nauczonych umiejętności z lekcji potrafią zamieszać nam w głowie i sprawić, że niczego już nie pamiętamy. Niektórzy mają również dodatkowe zajęcia, takie jak szkoła muzyczna,

artystyczna lub dodatkowe języki. Przez taką ilość zaplanowanych zajęć często zapominamy o różnych rzeczach. Jest dużo sposobów, aby o nich pamiętać. Gdy na lekcji nauczyciel zapowie nam sprawdzian, kartkówkę lub powie nam, abyśmy przygotowali coś na lekcję, możemy narysować

sobie kropkę na ręce. Gdy w domu spojrzymy na dłoń, przypomnimy sobie, że coś powinniśmy zrobić. Jeżeli masz tendencję do zapominania, możesz założyć sobie kalendarz i w nim zapisywać najbliższe oraz najważniejsze wydarzenia. Można również ustawić sobie przypominajkę w telefonie na godzinę,

o której na pewno będziemy mieli go przy sobie. To pomaga. Ponadto w tym roku szkolnym w naszej szkole Rada Pedagogiczna zdecydowała, że każdy nauczyciel musi wpisywać zadane zadanie domowe oraz zapisywać każdą kartkówkę w dzienniku elektronicznym, co jest ułatwieniem

dla uczniów, bo możemy wejść na dzienniczek, by zobaczyć, czy mamy coś zadane. Mam nadzieję, że pomogłam niektórym z problemem zapominania i ułatwi wam to codzienne życie w szkole.

Kinga Stachowska





## „Smętarz dla Zwierzaków” reżyseria: Kevin Kolsch, Dennis Widmyer

Akcja filmu dzieje się w niewielkim miasteczku Ludlow w stanie Maine. Przeprowadza się tam Louis Creed wraz z żoną o imieniu Rachel, córką Ellie i jej młodszym bratem Gage'm. Rodzina wprowadza się do domu położonego obok ruchliwej szosy. Pierwszego dnia pobytu w nowym miejscu Ellie odkrywa w lesie tajemnicze miejsce – cmentarz, na którym dzieci z miasta chowają swoje zmarłe zwierzęta. Stały tam drewniane krzyże wbite w ziemię na kształt koła. W tylnej części cmentarzyska znajdował się wysoki mur ułożony z gałęzi. Niedaleko od domu dziewczynki mieszka Jud Crandall, który wiedział o mrocznej przeszłości tego tajemniczego miejsca. Dawniej w tych okolicach mieszkali ludzie, którzy urządzali tam pochówki. Odkryli, że kryje się tam nieznana, zła siła. Bali się jej, więc postanowili opuścić to miejsce, ale przedtem zbudowali ogrodzenie z gałęzi, by demony nie poszły za nimi. Niebawem kot Ellie – Church, ginie pod kołami przejeżdżającej ciężarówki. Ojciec dziewczynki

chce ukryć przed nią śmierć zwierzaka, więc potajemnie wybiera się z Judem w noc na „smętarz”. Mężczyzna prowadzi Louisa przez tajemniczy mur z gałęzi. Za ogrodzeniem

znajdują się kurhany. Mężczyzna zakopuje tam martwe zwierzę. To wydarzenie rozpoczyna serię nieszczęśliwych wypadków i budzi złą moc uśpioną pod ziemią.

Następnego dnia kot jak gdyby nigdy nic wraca do domu, ale nie jest już tym samym miłym zwierzątkiem. Jest agresywny i stanowi zagrożenie dla dzieci... To dopiero początek złych

wydarzeń. Film jest przerażający, wydarzenia są zaskakujące i wywołują strach i zaskoczenie. Akcja trzyma w napięciu. Jest to film dla ludzi o mocnych nerwach.

Monika Żołud



Opuszczony dom

enriquelopezgarre/Pixabay

### STOPKA REDAKCYJNA

**Numer zredagowali:** Kinga Stachowska, Milena Kaczmarek, Emilia Łagun, Monika Żołud, Jakub Gromek

**Zdjęcia:** Pexels/Pixabay, PhotoMIX-Company/Pixabay, enriquelopezgarre/Pixabay, geralt/Pixabay

**Redaktor naczelna:** Justyna Zaryczańska